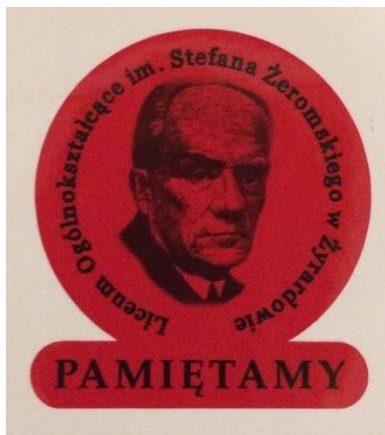


# PAMIĘTAMY...

O pracownikach Liceum Ogólnokształcącego im. S. Żeromskiego, którzy odeszli od nas na zawsze

Na podstawie:

- P. Tomczyński, *Leksykon nauczycieli żyrardowskich w latach 1945-2004*, Radom 2004
- *Wspomnień(opis)- wspomnienia z lat szkolnych absolwentów Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego w Żyrardowie zebrane przez uczniów szkoły, pod kierunkiem Kingi Sałaj, Żyrardów 2010*
- Wspomnienia wdzięcznych uczniów, wychowanków, współpracowników



„Nauczyciel to ktoś bardzo wyjątkowy, kto potrafi wykorzystać swoją pomysłowość, dobroć i dociekliwy umysł do wypracowania rzadkiej umiejętności zachęcania innych do myślenia, marzenia, poznawania, próbowania, działania!” (B. Conklin)

„Nauczyciel ... to jedna z najbardziej wyjątkowych postaci na całym świecie, bo któż inny mógłby każdego dnia ofiarowywać to, co w nim najlepszego, cudzym dzieciom?” (D. Beisser)

„Są ludzie, których nikt nie zapomina” (Safona)

## DYREKTORZY

**Jan Michał LANGIEWICZ (1905-1985)**- dyrektor szkoły (1948-1967),  
nauczyciel historii, języka angielskiego (1946-53),



„... był niezwykle ciekawą postacią, miał bardzo duże poczucie humoru i olbrzymi dystans do swej osoby. Pamiętam go pod krawatem bądź z muszką, w długim płaszczu z paskiem, na głowie miał kapelusz.”

(Eugeniusz, 1966)- *Wspomnień(opis)*-s.5

**Franciszek BORKOWSKI (1928-1986)**- dyrektor szkoły (1967-1988),  
nauczyciel języka rosyjskiego (1950-83)

„Dyrektor był bardzo postawnym i twardym mężczyzną. Baliśmy się go, bo był też dosyć surowy. Ale chyba taki właśnie powinien być dobry dyrektor szkoły, który umie utrzymać swoich uczniów w ryzach.”

(Monika 1976-1980)- *Wspomnień(opis)*-s.9



„Dyrektorem był pan Franciszek Borkowski, uczył języka rosyjskiego. Zwracał uwagę chłopakom, że mają za długie włosy, dawał im pieniądze i wyrzucał z lekcji do fryzjera. Gdy mówił w czasie szkolnej uroczystości, zapadała cisza.”

(Dorota, 1971-1975)- *Wspomnień(opis)*-s.9



**Krystyna KRAWIŃSKA (1927-2011)** — dyrektor szkoły (1984-1986),  
nauczycielka biologii (1951-91)

*„Była pierwszą kobietą w historii szkoły, która w latach 1967-1982 sprawowała funkcję wicedyrektora, a następnie między rokiem 1982 a 1985 - dyrektora „Czerwoniaka”.*

*Dla wielu z nas pani Krawińska pozostanie na zawsze naszą „Eugleną”, bo tak właśnie bez cienia złośliwości ją nazywaliśmy w licealnym gronie, jako wyraz uznania dla nauczycielki, która potrafiła przekształcać zwykle lekcje biologii w pełne tajemnic misterium.” (Sławomir Maszewski)*

**Zbigniew WILK (1941-2016)**-- dyrektor szkoły (1986-2001),  
nauczyciel fizyki (1963-2001)



*„Mówimy: Legenda szkoły, Dusza Czerwoniaka...*

*Był to człowiek wyjątkowy- wielki humanista, erudyta, genialny fizyk, życzliwy i wyrozumiały dyrektor, miłośnik polskiej przyrody-górskich szlaków, mazurskich lasów i jezior, zawsze skromny, taktowny. Jako nauczyciel fizyki- uczył krytycznego myślenia i patrzenia na świat wokół nas; nigdy do nauki nie zmuszał, ale za to- potrafił zachęcić. Jako dyrektor- zawsze bronił i szanował swoich nauczycieli, udzielał mądrych rad, dzielił się doświadczeniem. Gdy zaczynałam pracę, na jednej z pierwszych hospitacji powiedział: „Pamiętaj! Znajdź w każdej klasie osoby zainteresowane przedmiotem- może 2..,3.. może więcej. Dla nich warto pracować”. Pamiętam. Wiele zawdzięczam Dyrektorowi Wilkowi i zawsze będę Go wspominać z życzliwością i ogromnym szacunkiem.” (Renata Nalej)*

*„Profesor Z. Wilk miał wielki dar, rzucał jakiś pomysł i umiał nas do niego przekonać, potrafił zachęcić. Nigdy nie zmuszał, a my murem za nim szliśmy.”*

*(Dorota, 1971-1975)- Wspomnień(opis)-s.10*

*„Dyrektora Wilka pamiętam bardzo dobrze, ponieważ był on bardzo rzeczowym, surowym ale cierpliwym człowiekiem. Był dla mnie wzorem prawdziwego przywódcy“*

*(Kuba, 1997-2000)- Wspomnień(opis)-s.11*

## NAUCZYCIELE PRZEDMIOTOWI

**Kazimiera CHOIŃSKA (1924-2016)**- nauczycielka historii i wiedzy o społeczeństwie(1969-1992)



*„(...)długoletnia nauczycielka historii i wiedzy o społeczeństwie w Liceum Ogólnokształcącym im. Stefana Żeromskiego w Żyrardowie. Była niezwykle pedagogiem i jeszcze bardziej niezwykle człowiekiem. Drobną, delikatną, o żywej inteligencji i zadziornym usposobieniu, ale nade wszystko „wielkim” dla swoich uczniów, sercu.(...)”*

*Była też czasem Pani Profesor przyczyną zabawnych qui pro quo. Rzeczywiście w swoim*

*brązowym fartuchu i papuciach z pomponem na pierwszy rzut oka nie przypominała szacownej nauczycielki. Ale taki nauczyciel nie odchodzi zupełnie. Żyje w nas, swoich uczniach ... I dzisiaj, my jej uczniowie możemy powiedzieć tylko jedno: Dziękujemy Pani Profesor, będziemy pamiętać ” (Sławomir Maszewski)*

**Jadwiga Dutkiewicz (1913-1988)**- nauczycielka języka angielskiego i języka łacińskiego (1946-1963)

**Melania Furmanik (1918-2008)**- nauczycielka języka niemieckiego i języka łacińskiego(1958-1988)

*„Moją ukochaną nauczycielką była prof. M. FURMANIK, uczyła mnie niemieckiego, charakteryzowała się ona klasą i niewyobrażalną kulturą osobistą, pamiętam ją jako osobę, która wychowywała a nie tresowała.”*

*(Anna, 1972)- Wspomnień(opis)-s.33*

**Joanna FROEHLICH (1910-2003)**- nauczycielka języka polskiego (1945-72)

*„Pani profesor JOANNA FROEHLICH nauczala nas podczas okupacji niemieckiej na kompletach Tajnego Nauczania i była wychowawczynią uczniów klasy humanistycznej w liceum w latach 1946-1948, nauczając języka polskiego i niemieckiego w tej klasie, oraz w równoległej klasie o profilu matematyczno-fizycznym.*

*Oprócz nauki prowadzonej w ramach godzin szkolnych „douczała” u siebie w domu wszystkich nas z pośród tych, którzy mieli luki w opanowaniu wiedzy ogólnej z zakresu historii Polski i świata, bowiem uczenie na tajnych kompletach w czasie okupacji w ograniczonym czasie i trudnych warunkach nauki wymagało, wg Pani Profesor, tych uzupełnień wiedzy. Robiła to bardzo chętnie i sumiennie.”-*

*Wojciech Wyżykowski- Wspomnień(opis)-s.47*



*„Założyła kroniki szkoły i prowadziła je do końca swej aktywności zawodowej (...) przygotowała wspomnienia, książkę „Z minionych dni Gimnazjum i Liceum w Żyrardowie”. Za swą długoletnią i ofiarną pracę oraz działalność w konspiracji otrzymała wiele nagród i odznaczeń. Najbardziej jednak ceniła sobie uznanie swoich*

*uczniów, którzy uczcili jej kunszt pedagogiczny i wychowawczy nadając profesorce tytuł „Generalnej Wychowawczynie Młodzieży” Mała uliczka wiodąca do obecnej siedziby LO im. Stefana Żeromskiego nosi od niedawna imię pani prof. Joanny Froehlich*

*( Sławomir Maszewski)*

**Barbara Gorczyca (1936-2009)**- nauczycielka historii (1960-1969)

**Danuta Jackowska (1936-1998)**- nauczycielka wychowania fizycznego (1982-1989)

**Janina Jadwiga KACPERSKA (1905-1997)**- nauczycielka matematyki (1945-1954; 1958-1978), przy ulicy Jej imienia mieści się obecna siedziba szkoły



*„Fantastyczną matematyczką była profesor KACPERSKA. Nikt tak jak ona nie umiał nauczać matematyki. A jak już pytała to ze wszystkiego. Bo, albo matematykę się umiało, albo nie!” (Ela, 1971-75)- Wspomnień(opis)-s.23*

*„Matematyki uczyła nas profesor Kacperska. Trochę się jej baliśmy, ale nie był to strach paraliżujący. Mieliśmy przed nią respekt. W relacjach pani Kacperskiej z uczniami*

odczuwało się sympatię, chociaż była bardzo wymagająca. Nauczyła nas porządku.” (Dorota 1971-75)-  
*Wspomnień(opis)*-s.23

„Była nauczycielką niezwykle konsekwentną i wymagającą, ale najwięcej wymagała od siebie. Łatwo nawiązywała kontakt z młodzieżą, знаła jej potrzeby i potrafiła wychowywać w duchu chrześcijańskich wartości. Matematyki uczyła z mistyczną pasją, budując w wyobraźni uczniów logiczny świat algorytmów i aksjomatów (...) Uczniowie, tak skłonni do nadawania belfrom różnych przydomków, nazwali panią Profesor - „Delta”. Ale imię to zawsze wypowiedano na szkolnych korytarzach z dużą dozą szacunku. Mała, Wielka „Delta” nadal żyje w pamięci ok. 800 swoich uczniów i wychowanków. W uznaniu jej zasług Rada Miejska Żyrardowa 18 czerwca 1998 roku nadała jej imię ulicy, przy której mieści się obecna siedziba jej ukochanego Liceum.” ( Sławomir Maszewski)

**Michał Kapeluś (1899-1972)**- nauczyciel chemii (1949-1950)

**Irena Kasperkiewicz (1913-2000)**- nauczycielka języka polskiego (1945-1965)

**Danuta Koziarska (1931-2016)**- nauczycielka matematyki (1963-1967)

**Anna Kopydłowska(1914- )**- nauczycielka języka łacińskiego (1947-1972, 1983-1984)

**Aleksander Kopydłowski (1914-1998)**- nauczyciel wychowania fizycznego (1947-1952)

**Władysław Mielcarek (1935-2011)**- nauczyciel języka polskiego (1968-1991)

**Marianna Piotrowska (1919-1979)**- nauczycielka wychowania fizycznego (1955-1964)

**Henryk Piskorz (1930-2015)**- nauczyciel języka polskiego(1960-1969, 1984-1991)

„Najbardziej lubiłam mojego wychowawcę, profesora HENRYKA PISKORZA, gdyż do dziewcząt zawsze zwracał się per motylku, perelko lub kwiatuszku. Lekcje, prowadzone przez niego były bardzo ciekawe, a najbardziej utkwiała mi w pamięci jego przepiękna dykcja.”

(Barbara, 1973)- *Wspomnień(opis)*-s. 30

**Maria Rykowska (1987-1975)**- nauczycielka biologii (1945-1950)

**Maria Smólska (1920-2003)**- bibliotekarka (1969-1975)

**Łucja SŁOJEWSKA (1921-1989)**- nauczycielka języka rosyjskiego (1971-1988)



„Łucja- jak o Niej mówiliśmy- była kobietą niezwykłą. Na pierwszych lekcjach wydawała nam się osobą surową, nieprzystępną, groźną, wręcz bezduszną... Nic bardziej mylnego! Okazała się bardzo życzliwą, cierpliwą, serdeczną, a do tego oczywiście miała ogromną wiedzę o historii i kulturze Rosji i potrafiła ją ciekawie przekazać, doskonale

*nauczyła nas posługiwania się językiem rosyjskim. Do dziś wspominamy (na spotkaniach przyjaciół z klasy ) odpytywanie przy biurku czy jej cudowne opowieści np. o kuchni rosyjskiej. (Renata Nalej)*

*„... była bardzo wymagającą nauczycielką, lecz zawsze potrafiła przekazać swoją wiedzę, a przy tym miała świetne poczucie humoru.” (Dariusz, 1973)- Wspomnień(opis)-s. 21*

*„Całe życie poświęcone szkole (i mamie), sprawiedliwość oraz, pomimo surowości, nieustanne zatroskanie o uczniów.”( Arek 1984-88)- Wspomnień(opis)-s. 21*

**Tadeusz Sobolewski (1921-1966)**- nauczyciel plastyki (1960-1966)

**Józef Suduł (1928-1983)**- nauczyciel matematyki (1950-1960)

**Grzegorz Sztark (1948-2002)**- nauczyciel wychowania fizycznego (1972-1975)

**Michał. A. Tymoszyk (1898-1987)**- nauczyciel historii i wychowania muzycznego (1949-1969)

**Wacław Wachowicz (1916-1970)**- nauczyciel fizyki (1945-1951)

*„... był wzorem do naśladowania, a przede wszystkim osobą niezmiernie życzliwą i pomocną. Zawsze mogliśmy się do niego zwrócić po radę. ...”*

Zbigniew 1946-1948 - *Wspomnień(opis)- s.31*

**Zygmunt WIKTORZAK (1940-2005)**- nauczyciel historii i propedeutyki nauk o społeczeństwie ( 1973-1994)



*„Wiktor- zawsze tak o Nim mówiliśmy-to wspaniały gawędziarz o charakterystycznej barwie głosu, człowiek o błyskotliwym dowcipie, który potrafił w żartobliwy sposób odpowiedzieć na każdą, nawet złośliwą, zaczepkę ze strony uczniów. Do tego posiadał ogromną wiedzę historyczną, zawsze spokojny, opanowany, nie zmuszał do nauki, potrafił tę wiedzę przekazać i nas nią zainteresować. Przy tym był niezwykle skromny, cierpliwy, wyrozumiały dla uczniów.” .*

(Renata Nalej)

*„... - niesamowity człowiek. Posiadał dużą wiedzę historyczną i gdy tylko widział, że są chętni na jej odebranie - potrafił długo i ciekawie ją przekazywać. Bardzo wyrozumiały i świadomy czasów w jakich przyszło mu uczyć.”*

(Grzegorz, 1984-88)- *Wspomnień(opis)-s, 23*

*„Był to człowiek „dusza”, bardzo przyjazny i tolerancyjny. Nie reagował nerwowo, nigdy nie podniósł głosu i pozwalał czasami przysnąć na swojej lekcji zmęczonemu uczniowi :)”*

(Danuta, 1979)- *Wspomnień(opis)-s, 23*

*„...Wysoki mężczyzna o ciemnych włosach, gładko zaczesanych ku prawej stronie, spoglądał nieobecny wzrokiem na kłębiących się uczniów, spoza dużych, optycznych okularów w rogowej oprawie. Ciemna marynarka i nieokreślonej barwy krawat jeszcze podkreślały posępność postaci. Wydał mi się groźny i wiekowy, choć miał wtedy zaledwie 34 lata. ”*

(Sławomir Maszewski)- *Wspomnień(opis)-s.41*

**Leontyna Zera (1938 -1997)**- nauczycielka historii (1971-1972)

## PRACOWNICY ADMINISTRACJI

**Stanisław Borkowski**

**Stefania Polaczek**

**Krystyna Szlaga-**

*„Pani Krysia... śliczna, pogodna, uśmiechnięta, życzliwa, zarówno dla uczniów, jak i nauczycieli. Zawsze miała dla nas czas. Z ogromną kulturą osobistą i cierpliwością załatwiała wszystkie ważne sprawy w sekretariacie szkoły. Gdy odeszła, po heroicznej walce z ciężką chorobą, zrobiło się nagle tak bardzo smutno...”*

(Renata Nalej)

P. S. Wszyscy, którzy chcieliby podzielić się swoimi wspomnieniami o zmarłych Pracownikach Liceum Ogólnokształcącego im. S. Żeromskiego- zapraszam do współpracy, proszę o przesyłanie materiałów na adres: [renatanalej@onet.pl](mailto:renatanalej@onet.pl) Mam nadzieję, że ciekawy materiał uda się zgromadzić na Jubileusz 100.lecia szkoły w 2020 r.

Renata Nalej